Sprawa Urzędu Morskiego. Minister odpisał burmistrzowi, decyzja zapadła

written by Archiwum Urzędu Miejskiego w Darłowie | 4 lutego 2020

„Zniesienie urzędu nie jest tożsame z likwidacją jednostki budżetowej” – napisał w kwestii Urzędu Morskiego przedstawiciel ministra w liście skierowanym do burmistrza Darłowa. Poinformował, że decyzja zapadła, rozporządzenia są podpisane.

Temat likwidacji Urzędu Morskiego w Słupsku zelektryzował mieszkańców regionu pod koniec ubiegłego roku. W walkę o zachowanie urzędu włączył się m.in. darłowski samorząd, który przyjął uchwałę sprzeciwiającą się likwidacji Urzędu Morskiego w Słupsku. W sprawie interweniował również burmistrz Darłowa, który wyjechał do Warszawy, gdzie w siedzibie Senatu RP wziął udział w posiedzeniu Senackiej Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Niestety, krótko po tym do darłowskiego ratusza dotarło pismo z Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej z informacją, że odpowiednie rozporządzenia w tej sprawie zostały już przez ministra podpisane. Oznacza to, że Urząd Morski w Słupsku przestanie działać z dniem 1 kwietnia 2020.

Minister napisał, że „decyzja o zniesieniu Urzędu Morskiego w Słupsku podjęta została m.in. w „celu optymalizacji pracy struktur administracji rządowej", bo „konieczne jest ujednolicenie zakresu właściwości organów terenowej administracji morskiej z zasadniczym podziałem terytorialnym państwa, tj. granicami województw".

Dalej czytamy, że przy podejmowaniu decyzji brano pod uwagę wszystkie dostępne analizy i informacje, w tym wyniki kontroli prowadzonych przez Najwyższą Izbę Kontroli oraz wnioski z działań nadzorczych ministerstwa. Stwierdzono, że „przejęcie zadań Urzędu Morskiego w Słupsku przez Urzędy Morskie w Szczecinie oraz w Gdyni przyczyni się do poprawy ich realizacji".

Dalej ministerstwo zaznacza, że pracownicy Urzędu Morskiego w Słupsku staną się po jego zniesieniu automatycznie pracownikami Urzędu Morskiego w Gdyni lub w Szczecinie. „Zasadą będzie by pracownicy wykonywali swoje obowiązki w dotychczasowych miejscach pracy – w kapitanatach portów, bosmanatach, obwodach ochrony wybrzeża. Pracownicy świadczący pracę w budynkach Urzędu zlokalizowanych w Słupsku znajdą zatrudnienie w planowanych do utworzenia delegaturach lub innych komórkach terenowych, które odpowiedzialne będą za realizowanie spraw interesariuszy z obszaru Pomorza Środkowego przez terenową administrację morską"

– W piśmie zabrakło konkretów i odpowiedzi na pytanie, dlaczego zamiast wzmocnić urząd w Słupsku, likwiduje się go przekazując kompetencje do Szczecina lub Gdyni – mówi Arkadiusz Klimowicz, burmistrz Darłowa. – Ciekawe dlaczego rząd z jednej strony chwalił się niedawno, że specjalnie dla Koszalina utworzono siedemnasty – jedyny poza miastem wojewódzkim – oddział Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. Wtedy ogłaszano to jako sukces, a teraz gdy zabiera się nam urząd z Pomorza Środkowego, nazywa się to dostosowaniem do granic województw – komentuje burmistrz. – Dla mnie to nic innego jak przyznanie się do porażki w administrowaniu pasem środkowego wybrzeża – dodaje.

R. Nagórski